



Sygn. akt I PK 317/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko C. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o ryczałty za noclegi,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 14 czerwca 2016 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację pozwanego pracodawcy Spółki z o.o. C. Polska w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego z 29 lutego 2016 r., który zasądził na

rzecz powoda A. M. 42.007,40 zł tytułem ryczałtów za noclegi w okresie od 1 października 2011 r. do 31 stycznia 2013 r. z odsetkami i kosztami. Powód był zatrudniony w spółce jako kierowca od 10 stycznia 2011 r. do 15 marca 2013 r. i wystąpił o ryczałty za noclegi, gdyż spał w kabinie samochodu. Spółka zarzucała, że wypłacała powodowi świadczenia w podróży służbowej i nie jest dłużnikiem. Zgodnie z regulaminem wynagradzania kierowcom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w ryczałtowanej wysokości. Powód umówił się na wynagrodzenie zasadnicze oraz dietę 40 euro, która miała być podniesiona do 45 euro.

Sąd Rejonowy stwierdził, że regulamin wynagradzania obowiązujący do 8 listopada 2012 r. w ogóle nie przewidywał ryczałtów za noclegi, zaś od tej daty zmniejszył diety do 30 euro i wprowadził ryczałt za noclegi w wysokości 10 euro (od stycznia 2013 r. 15 euro). Uregulowanie to nie było korzystniejsze w zakresie ryczałtu za nocleg niż powszechnie obowiązujące przepisy. W związku z tym nie mogło stanowić źródła praw i obowiązków stron umowy o pracę. Kwota diety 45 euro mogła być korzystniejsza niż określona w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ k.p. Z tej przyczyny roszczenie powoda dotyczące ryczałtów za noclegi zostało uwzględnione na podstawie przepisów rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nocleg w kabinie samochodu nie oznacza zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. To, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu, przesądza o zasadności roszczenia o ryczałt za noclegi. Wysokość ryczałtu wyliczył biegły. Sąd uznał, że w przypadku ryczałtu bez znaczenia jest, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg - w warunkach hotelu, a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel kierowcy przysługuje co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego. W szczególności uznanie, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczałtu za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”. Niezasadnie oddalono wniosek dowodowy o uzupełniającą opinię biegłego, która miała odpowiedzieć, na pytanie jaka część kwoty 45 euro wypłacana powodowi z tytułu podróży służbowych spełniała wymogi diety minimalnej ustalonej zgodnie z przepisem art. 77⁵ § 3 i 4 k.p., a jaką pozostałą część z kwoty 45 euro można było zaliczyć na poczet ryczałtu za nocleg.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji nie zgodził się ze skarżącą, że dochodzony przez powoda ryczałt nie jest mu należny, bowiem z dokumentów przedstawionych przez pozwaną wynika, że powód miał świadomość, jakie świadczenia są mu należne i te świadczenia od pracodawcy otrzymał. Brak jest dokumentu potwierdzającego zapoznanie się powoda z regulaminem wynagradzania, przewidującym ryczałt za nocleg w wysokości 10 euro. W czasie zatrudnienia powoda obowiązywał regulamin wynagradzania z 21 marca 2008 r., w którym brak było jakichkolwiek uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi. Dopiero regulamin wynagradzania wprowadzony 8 listopada 2012 r. i wydane na jego podstawie zarządzenie nr 7 z tego samego dnia przewidywały zmniejszenie diety do 30 euro i wprowadzenie ryczałtu za nocleg w wysokości 10 euro (od stycznia 2013 r. 15 euro). Zmiana regulaminu wynagradzania przewidująca dla powoda obniżenie diety powinna nastąpić na mocy porozumienia zmieniającego bądź wypowiedzenia zmieniającego. Wobec braku potwierdzenia, że pracodawca dokonał tych czynności, uznać należało, iż przez cały okres powoda obowiązywały wcześniejsze ustalenia w zakresie diety. Złożone przez pozwaną rozliczenia podróży służbowych zawierały jedynie pozycję „dieta” i nie różnicowały tego świadczenia z ryczałtem za nocleg. Pracodawca, ustalając należności z tytułu podróży służbowej, może ustanowić niejako jedno zbiorcze świadczenie określone przykładowo nazwą „dieta” czy „ryczałt za podróż służbową”, upraszczając tym samym system płatności. Niemniej jednak kierowcy, jako strona zawartej umowy, powinni mieć pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują i wyrazić zgodę na taki system wynagradzania. Nadto ustanowienie świadczenia zbiorczego

nie może prowadzić do uregulowania tylko części świadczeń należnych pracownikowi w związku z odbywanymi podróżami służbowymi. W świetle materiału nie sposób przyjąć, iż strony zawierając umowę o pracę uzgodniły, że dieta będzie - w ramach kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów socjalnych - zawierać ryczałt za nocleg. Powód otrzymywał podstawowe wynagrodzenie oraz dietę 45 euro, która była przeznaczona na jedzenie. Nikt nie informował go, że dieta miała też pokrywać ryczałty za nocleg. Sąd nie ustalił, iżby dieta stanowiąca dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników w związku z podróżą służbową poza granicami kraju była przeznaczona również na pokrycie kosztów noclegu. Konsekwentnie nie miał znaczenia wniosek o dowód z uzupełniającą opinii biegłego. Kierowcom przysługiwała wyłącznie dieta obejmująca tylko koszty wyżywienia. Skoro strony skonkretyzowały w umowach o pracę i w regulaminie wynagradzania, że kwota 40 euro a następnie 45 euro stanowi dietę pokrywającą tylko koszty wyżywienia, to nie ma podstaw do tego, aby kwotą tą objąć także ryczałty za noclegi. Sąd nie uwzględnił „koncepcji minimalnego standardu” prowadzącej do uznania, że wystarczające jest jedynie spełnienie obowiązku zachowania diety minimalnej w wysokości krajowej określonej w przepisach wykonawczych dotyczących sfery budżetowej, bowiem pozwany dobrowolnie w regulaminie wynagradzania przyjął zasadę korzystniejszą dla pracownika, to jest wypłatę diety w wysokości 40/45 euro. Spanie w kabinie samochodu nie stanowi bezpłatnego noclegu i dlatego brak jest podstaw do odmówienia powodowi ryczałtu na podstawie § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Prawo do ryczałtu nie jest uzależnione od rzeczywistego poniesienia przez pracownika kosztów noclegu. W konkluzji Sąd potwierdził stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg - w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie samochodu. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy się mu ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Za nieuzasadniony uznał Sąd zarzut naruszenia art. 8 k.p. Skoro argument, że pracodawca wypłacając powodowi diety pokrywał wszystkie należności z tytułu podróży służbowej, nie ostał się w procesie,

to należy uznać, iż pracodawca próbując uniknąć odpowiedzialności i forsując tę tezę sam postępował niełojalnie względem pracownika.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie: I. przepisów postępowania - art. 214 § 1 k.p.c. i § 69 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., skutkujące nieważnością postępowania, polegającą na pozbawieniu strony pozwanej możliwości obrony swych praw, przez przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w sytuacji odbycia rozprawy apelacyjnej na sali numer 3, podczas gdy przez Portal Informacyjny Sądów Apelacji [...] podano pełnomocnikowi pozwanej informację o miejscu rozprawy, tj. sali 27 i ujawniono sprawę na wokandzie elektronicznej przed salą 27 z informacją, że została przeniesiona z sali nr 3, co skutkowało nieobecnością pełnomocnika na rozprawie z uwagi na oczekiwanie na wywołanie sprawy przed salą nr 27. W tym czasie rozprawa odbyła się punktualnie, ale w sali numer 3, zamiast w sali 27, o czym pełnomocnik nie został w żaden sposób poinformowany; II. przepisów prawa materialnego: a) art. 77⁵ § 3, § 4 k.p. w związku z § 9 ust. 1, ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju przez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgodnie z powołanymi przepisami prywatny przedsiębiorca musi ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowej na poziomie nie niższym niż wynikające z powołanych aktów wykonawczych, podczas gdy minimalnym standardem, poniżej którego pracodawca nie może ustalić wysokości tych świadczeń, jest wysokość diety, która nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p.; b) art. 77⁵ § 3, § 4, § 5 w związku z § 9 ust. 1, ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. przez błędną wykładnię, która doprowadziła Sąd do uznania, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczałtu za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”; c) art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do

transportu drogowego (...) przez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że przepis zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi - kierowcy noclegu poza kabiną pojazdu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa prowadzi do wniosku, że kierowca dobowy odpoczynek może wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju; d) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców przez jego błędną wykładnię, skutkiem której było przyjęcie, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu, nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu; e) art. 8 k.p. przez jego niezastosowanie, podczas gdy roszczenie powoda o wypłatę ryczałtów za nocleg stanowi nadużycie prawa i sprzeczne jest ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, gdy powód w podróży służbowej nocował w przystosowanej do tego kabinie, nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu oraz godził się na taką formę odbywania noclegu.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrok podlega uchyleniu ze względu na naruszenie prawa skarżącej do obrony swych praw. Zasadny jest zarzut naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. oraz § 69 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżąca wykazała, że zgodnie z informacją Sądu Apelacyjnego jej pełnomocnik oczekiwał na rozprawę apelacyjną 14 czerwca 2016 r. pod niewłaściwą salą rozpraw, gdy w tym czasie Sąd rozpoznał apelację w innej sali. Nieobecność pełnomocnika skarżącej na rozprawie apelacyjnej spowodowana została nieprawidłową informacją Sądu, która wprowadziła go w błąd co do numeru sali, na której miała być rozpoznana apelacja. Skarżąca wykazała w skardze, że jej pełnomocnik był w dobrej wierze i oczekiwał na rozpoznanie sprawy pod salą błędnie mu wskazaną. Pełnomocnik racjonalnie wyjaśnił, że z powodu nieprawidłowej informacji nie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej. Rozprawa powinna zatem ulec odroczeniu. Przed zakończeniem sprawy Sąd mógł wyjaśnić czy niestawiennictwo pełnomocnika skarżącej nie wynika z błędnych informacji na wokandzie i wysłanych mu wcześniej przez portal informacyjny Sądów Apelacji [...]

(dokumenty załączone do skargi kasacyjnej).

Wobec stwierdzenia nieważności postępowania ocena zarzutów materialnych nie jest konieczna i wiążąca. Należy jednak zauważyć, że Sąd Najwyższy rozpoznał już podobną skargę pozwanej spółki i uchylił korzystny dla powoda (pracownika) wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 22 grudnia 2015 r., VII Pa .../15 (wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., I PK 148/16). Przedmiot i treść sporu nie różniły się znacząco od obecnej sprawy. Za uprawnione uznaje się zatem zwrócenie uwagi na podstawowe normy, gdyż orzecznictwo nadal nie jest jednolite.

Skargę kasacyjną wniesiono przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15. Nie zmienia się stanowisko Sądu Najwyższego, że kierowca jest w podróży służbowej i ma prawo do świadczeń związanych z tą podróżą. Świadczenia te stanowią koszty pracy i dlatego obciążają pracodawcę. Świadczenia te nie stanowią wynagrodzenia za pracę. Nie potrąca się ich z wynagrodzeniem, lecz tylko rozlicza się w ramach tego samego rodzajowo świadczenia związanego z podróżą.

Sąd Najwyższy nadal potwierdza, że nocleg w kabinie samochodu nie jest równoznaczny z zapewnieniem kierowcy bezpłatnego noclegu. Chodzi o standard noclegu lepszy niż w kabinie samochodu (sprawy II PK 36/14 i II PK 111/15), czyli hotelowy lub *quasi*-hotelowy. Inny jest przedmiot regulacji dotyczących czasu pracy i odpoczynku, i inny jest przedmiot regulacji dotyczącej kompensaty kosztów podróży służbowej. Art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do transportu drogowego kompensaty tej nie wyłączają ani nie modyfikują. Nie wynika z nich norma, że odpoczynek czy nocleg w kabinie samochodu wyłącza ryczał za nocleg (uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 i z 7 października 2014 r., I PZP 3/14).

W sferze innej niż państwowa lub samorządowa o wysokości zwrotu kosztów podróży decyduje pracodawca prywatny, przy czym w zakresie ryczałtu za nocleg granice minimalne mogą być niższe niż zastrzeżone dla pierwszej sfery (art. 77⁵ § 3 i 5 k.p.). Potwierdza to uchwała siedmiu sędziów z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Uchwała ta skupia się na tej części nadal aktualnego problemu ryczałtów za nocleg, który ujęto w pytaniu, czy ryczał za nocleg może być niższy niż 25%

ryczałtu ustalonego w prawie powszechnym (rozporządzeniach). Odpowiedź jest pozytywna, czyli ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu z rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. W uchwale wskazano też na potrzebę odpowiedniego ustalania i rozstrzygania o dolnej granicy tego ryczałtu (niższej niż 25%). Natomiast u pracodawcy prywatnego, u którego nie ma prawa zakładowego, albo w razie uregulowania przedmiotu sporu w indywidualnej umowie, obowiązują przepisy o podróżach służbowych i minimalnej granicy ryczałtu za nocleg, określonej w prawie powszechnym (rozporządzeniu). Czyli gdy nie ma innego źródła niż przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawczego, to granicą minimalną jest 25% kwoty ryczałtu. Jeśli świadczenia określono w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, to te źródła decydują, czyli ryczałt noclegowy może być niższy niż 25% i wtedy sporna może być jego dolna granica (zob. uzasadnienie uchwały III PZP 2/17). Klauzule generalne z art. 8 k.p. zasadniczo nie powinny być stosowane, bo chodzi o koszty pracodawcy i świadczenia należne pracownikowi. Taki kierunek wykładni potwierdza się w ostatnim orzecznictwie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2017 r. w sprawach I PK 249/16 i I PK 246/16).

Inne uzasadnienie przedstawia nurt orzecznictwa wskazujący na „moderowanie” wysokości ryczałtu, czyli aprobujący jego zmniejszenie, mimo braku regulacji dotyczącej ryczałtu za nocleg w prawie zakładowym (uzp, regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę. W uzasadnieniu wskazuje się na inny charakter podróży służbowej kierowców niż podróż służbowa pracowników państwowych (samorządowych), wynikający z „autonomicznej” regulacji w ustawie o czasie pracy kierowców, co pozwalałoby ustalić ryczałt noclegowy poniżej 25% ryczałtu z rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16 i wskazane w nim orzecznictwo).

Zważając jednak na poprzedni wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., uwzględniający skargę pozwanej, należy stwierdzić, że wykładnia i stosowanie

prawa nie powinny być różne w sprawach o podobnej treści sporu oraz podstawie prawnej. Wyrok ten zapadł przed uchwałą siedmiu sędziów z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Ryczałt za nocleg może być niższy niż 25% powszechnego ryczałtu, jednak nie może być dowolnie niski (uzasadnienie uchwały).

Ważne jest więc źródło prawa, które obowiązuje u pracodawcy i reguluje prawo do ryczałtu za nocleg.

Jeżeli jest to tylko regulamin wynagradzania (czyli bez regulacji w indywidualnej umowie o pracę), to znaczenie ma treść tego regulaminu. Może być tak, że regulamin wynagradzania przyznaje prawo tylko do diety i nie reguluje prawa do ryczałtów. Wówczas źródłem prawa do ryczałtów jest tylko regulacja powszechna i granicą minimalną może być 25% limitu ryczałtu za nocleg według prawa powszechnego (zwrócono na to uwagę w sprawach I PK 249/16 i I PK 246/16). Dieta (strawne) określona w regulaminie wynagradzania może być wielokrotnie wyższa niż minimum diety określone w art. 77⁵ § 4 k.p. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p.

Źródłem prawa do ryczałtu może być umowa. Wówczas ważna jest jej treść (art. 65 k.c.). Umowa stron może obejmować jednym świadczeniem dietę i ryczałt za nocleg (wyrok z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14).

Może wystąpić zmiana polegająca na tym, że obok regulaminu wynagradzania umowa o pracę będzie określać prawo do ryczałtu za nocleg albo sytuacja, w której taka regulacja w umowie o pracę będzie przyjęta już w okresie obowiązywania regulaminu wynagradzania przewidującego tylko diety.

Interesująca może być kwestia, czy zmniejszenie diety przewidzianej w regulaminie wynagradzania i jednocześnie wprowadzenie ryczałtu za nocleg wymagać będzie wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy - art. 42 k.p. Należy zauważyć, że koszty podróży służbowej należą się pracownikowi z innego tytułu niż wynagrodzenie za pracę. Pracodawca zawsze powinien wypłacić pracownikowi należne (ustalone albo umówione) koszty podróży służbowej czyli diety i ryczałty noclegowe. Odrębność rodzajowa tych świadczeń od wynagrodzenia za pracę może skłaniać do twierdzenia, że nie są to warunki płacy i dlatego nie wymagają wypowiedzenia, skoro zawsze mają być wypłacone we właściwej wysokości (umówionej albo ustalonej). Z drugiej strony zasadą jest, że to co jest w

regulaminie wynagrodzenia i ulega zmianie na niekorzyść, to wymaga wypowiedzenia zmieniającego indywidualnego stosunku pracy. Jednak wprowadzenie ryczałtu za nocleg i zmniejszenie diety w sporze tylko o sam ryczałt oznacza, że sytuacja skarżącego nie uległa pogorszeniu skoro uzyskał ryczał (a nie dochodzi jednocześnie wyższej diety).

Reasumując, brak regulacji problemu przez ustawodawcę po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i próby ujednolicenia orzecznictwa w drodze wykładni Sądu Najwyższego uzasadniają stwierdzenie, że nadal znaczenie mają wykładnia i stosowanie prawa w indywidualnej sprawie. W tym nurcie nie bez racji Sąd Okręgowy zauważył wyroki Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14 i z 15 września 2015 r., II PK 248/14. Przykładem ważenia racji stron w indywidualnej sprawie może być właśnie poprzedni wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., I PK 148/16 uwzględniający skargę pozwanej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), przy czym orzeczeniem objęto również punkty 1 i 2, gdyż zależą od ponownego rozstrzygnięcia sprawy i dlatego ich pozostawienie nie miałoby jakiegokolwiek uzasadnienia.

kc